

Chrześcijański Zbór Świadków Jehowy



05-830 Nadarzyn, ul. Warszawska 14, tel. (22) 739-16-00, fax (22) 739-17-00

6 marca 2012

DO WSZYSTKICH GRON STARSZYCH

Dotyczy: przypomnień z Kursu Służby Królestwa w roku służbowym 2011

Drodzy Bracia!

Znaczna część programu Kursu Służby Królestwa, który odbył się w roku służbowym 2011, była poświęcona omówieniu wskazówek z podręcznika *'Paście trzodę Bożą'* dotyczących pracy pasterskiej, jedności w gronie starszych oraz spraw sądowniczych. Zachęcamy Was, byście co jakiś czas przypominali sobie te części podręcznika. Ważne myśli można omawiać podczas kwartalnych spotkań grona starszych. Pomoże to Wam utrwalić je sobie w umyśle i sercu, by jeszcze lepiej służyć braciom. W niniejszym liście pragniemy przypomnieć o kilku innych rzeczach, które poruszono w trakcie Kursu.

Zabiegajmy o wykształcenie, które zapewnia Bóg. Niektórzy nasi bracia zabiegają o wyższe wykształcenie, uważając, że dzięki temu zabezpieczą się finansowo na przyszłość. Jak wiadomo, system edukacji różni się w zależności od kraju. Na przykład w Stanach Zjednoczonych szkolnictwo państwowe zapewnia 12 lat podstawowego kształcenia. Potem można studiować na uniwersytecie przez 4 lub więcej lat i uzyskać licencjat bądź też uczyć się dalej, by zdobyć specjalistyczne wykształcenie medyczne, prawnicze, inżynierskie itp. Właśnie tego dotyczy używane przez nas określenie „wyższe wykształcenie” (*w05 1.10 26-31*).

Oczywiście edukacja to ważna część życia chrześcijanina i należycie ją cenimy. Wykształcenie pozwala nam zarówno zaspokajać potrzeby materialne, jak i wywiązywać się z obowiązków duchowych (1 Tym. 5:8). Jednakże Szatan, mistrz zwodzenia, sprawił, że zabieganie o wyższe wykształcenie staje się dla chrześcijan pułapką (2 Kor. 11:14). Wielu młodych zdobywających wyższe wykształcenie odpadło od wiary lub uwickało się w niemoralność. „Walka o wiarę” jest szczególnie trudna, gdy ktoś rezygnuje z pozytywnego wpływu, jaki wywierał na niego dom i zbór, i dostaje się pod wpływ środowiska akademickiego (Judy 3). Oprócz narażenia na złe towarzystwo, wyższe wykształcenie często podkopuje wiarę w Jehowę Boga i Biblię. Każdy musi bardzo starannie rozważyć te zagrożenia oraz ewentualne zyski związane ze zdobywaniem wyższego wykształcenia. Podejmując w tej kwestii decyzję, chrześcijanie muszą pamiętać, że celem dodatkowego kształcenia się powinno być nie tylko zaspokajanie potrzeb materialnych, ale przede wszystkim wychwalanie Jehowy oraz służenie Mu z całej duszy, tak skutecznie, jak to tylko możliwe (Kazn. 12:13).

Zamianowani mężczyźni muszą dawać przykład w braniu sobie do serca ostrzeżeń wiernego niewolnika i jego Ciała Kierowniczego związanych z kształceniem się (Mat. 24:45-47). Czy starszy, sługa pomocniczy lub pionier wciąż spełnia biblijne wymagania, jeśli on, jego żona lub dzieci zabiegają o wyższe wykształcenie? Wiele zależy od okoliczności oraz od tego, jak na to patrzą inni. W takiej sytuacji grono starszych powinno rozważyć następujące pytania i wersety biblijne:

- Czy brat daje dowody, że na pierwszym miejscu stawia sprawy Królestwa? (Mat. 6:33)
- Czy uczy swych domowników, by dawali pierwszeństwo sprawom Królestwa?

- Czy z szacunkiem przyjmuje opublikowane przez wiernego niewolnika przestrogi przed zagrożeniami związanymi ze zdobywaniem wyższego wykształcenia? (3 Jana 9)
- Czy jego wypowiedzi i czyny świadczą o tym, że jest człowiekiem duchowym? (Ps. 1:2, 3; 1 Kor. 2:13-16)
- Jak patrzy na niego zbór?
- Dlaczego on lub jego domownicy zabiegają o wyższe wykształcenie?
- Czy członkowie rodziny wytyczają sobie cele teokratyczne? (Filip. 3:8)
- Czy nauka koliduje z regularną obecnością na zebraniach, braniem znaczącego udziału w służbie polowej lub innymi duchowymi zajęciami?

Gdy grono starszych z modlitwą i wnikliwością rozpatruje sprawę, może się okazać, że brat ma właściwe podejście do opublikowanych przez organizację rad dotyczących wyższego wykształcenia i cieszy się szacunkiem zboru. Starsi mogą także dojść do wniosku, że jeśli kształcenie się nie koliduje z zebraniem i służbą kaznodziejską, to brat i jego rodzina stawiają sprawy Królestwa na pierwszym miejscu. W takim wypadku mogą uznać, że brat może dalej usługiwać (1 Tym. 3:2, 4-6; Hebr. 13:7).

Z drugiej strony, jeśli brat zachęca innych do zdobywania wyższego wykształcenia dla materialistycznych celów lub pozycji, to podważa swoje kwalifikacje do usługiwania w zborze z uwagi na wpływ, jaki wywiera to na swobodę mowy jego samego oraz innych braci zamianowanych (1 Tym. 3:13; Tyt. 1:9). Grono starszych może więc dojść do wniosku, że stracił on kwalifikacje do usługiwania. Jednak w większości sytuacji decyzja o tym powinna zapaść podczas wizyty nadzorcy obwodu. Jeśli brat się z nią nie zgadza, można go poprosić, by wyraził swoje zdanie w liście, który należy dołączyć do sprawozdania nadzorcy obwodu.

W związku z tym w osobistym egzemplarzu podręcznika *'Paście'*, w rozdziale 3, przed akapitem 15, obok śródtytułu „Sytuacje, które mogą stawiać pod znakiem zapytania kwalifikacje zamianowanego brata” każdy starszy powinien umieścić następującą notatkę: „Zobacz list do gron starszych z 6 marca 2012 ze wskazówkami dotyczącymi rozpatrywania kwalifikacji zamianowanych mężczyzn w związku z wyższym wykształceniem”.

Czym jest *porneia*? Definicję *porneia* podano w rozdziale 5, akapicie 5 podręcznika *'Paście'*. Podkreślono tam trzy wyrażenia: „niemoralne użycie”, „lubieżne cele” i „manipulowanie”. Na Kursie Służby Królestwa wyrażenia te wyjaśniono następująco:

- „Niemoralne użycie” oznacza nie jakieś zwykłe, przygodne dotknięcie, ale manipulowanie. Różnicę tę można zilustrować na przykładzie instrumentu muzycznego: czym innym jest przypadkowe dotknięcie go, a czym innym granie na nim.
- „Lubieżne cele” wskazują na pobudki. Na przykład lekarz badający pacjenta czasem musi dotykać jego narządów płciowych, a weterynarz czy rolnik musi czasem dotykać organów płciowych zwierząt. Jednak celem takiego dotykania nie jest lubieżna, zmysłowa przyjemność.
- „Manipulowanie” zawiera myśl o używaniu czegoś, wykonywaniu czynności na przykład rękami; winowajcy niekoniecznie muszą być rozebrani. Chwilowe dotknięcie czyichś narządów płciowych, nawet świadome i celowe, zazwyczaj nie oznacza *porneia*.

W każdym wypadku komitet sądowniczy powinien w świetle Pisma Świętego starannie rozpatrzeć fakty i ustalić, czy doszło do *porneia*. Jest to szczególnie ważne, gdy w grę wchodzi biblijne prawo do ponownego zawarcia małżeństwa (Malach. 2:16a). Jeśli starsi mają wątpliwości lub odmienne zdanie, najlepiej napisać do Biura Oddziału.

W związku z tym w osobistym egzemplarzu podręcznika '*Paście*', w rozdziale 5, obok akapitu 5, każdy starszy powinien umieścić następującą notatkę: „Zobacz list do grom starszych z 6 marca 2012 z wyjaśnieniami dotyczącymi definicji *porneia*”.

Dawajmy dobry przykład jako rodziny. Rodzina zjednoczona w wielbieniu Jehowy stanowi piękny przykład i jest błogosławieństwem dla zboru. Większość rodzin starszych i sług pomocniczych daje piękny przykład; niestety, niektórzy bracia utracili kwalifikacje z powodu niewłaściwego postępowania swoich żon i dzieci. Pomagajcie członkom swych rodzin trzymać się dobrego planu służby, zachęcajcie ich, żeby przygotowywali się do zebrań i brali w nich udział (*w95* 1.10 s. 14, ak. 6, 7; *w94* 15.7 17-19). Pamiętajcie też, że szczęście Waszej rodziny zależy od regularnego wielbienia Boga. Aby to osiągnąć, może zajść potrzeba wprowadzenia zmian w rozkładzie zajęć lub ograniczenia czasu poświęcanego na inne sprawy; czasem konieczne bywa zrezygnowanie z pewnych zadań teokratycznych (*w96* 15.10 21-23). Jako zamianowani słudzy zabiegajcie o wybawienie swoich rodzin.

Zachęcajcie młodych mężczyzn do ubiegania się o obowiązki w zborze. Wzrost w szereгах organizacji rodzi potrzebę, byśmy zachęcali młodych mężczyzn do ubiegania się o zadania w zborze (Dzieje 16:1-5). Od czasu do czasu na kwartalnych spotkaniach grona starszych zastanawiajcie się, jak zachęcić młodych mężczyzn do ubiegania się i jakiej konkretnie pomocy im udzielić, by robili postępy. Nawet jeśli w zborze jest wystarczająco dużo starszych i sporo sług pomocniczych, nie uważajcie, że nie ma pilnej potrzeby pomagania młodym w robieniu postępów. Szkoląc młodych braci, nie szczędźcie pochwał; mają one wielką moc — pobudzają do robienia dalszych postępów (1 Kor. 11:2). Pomagajcie im wytyczać sobie cele duchowe, by ich „postęp był jawny dla wszystkich” (1 Tym. 4:15).

Mamy nadzieję, że tych kilka przypomnień pomoże Wam jeszcze lepiej 'paść powierzona Wam trzodę Bożą' (1 Piotra 5:2). Przyjmijcie nasze serdeczne chrześcijańskie pozdrowienia.

Wasi bracia

*Chrześcijański Zbór
Świadków Jehowy*

Kopia dla: nadzorców podróżujących

PS do sekretarza:

Niniejszy list należy zachować w aktach zboru. Możecie przy okazji uaktualnić zborowy *Skorowidz do listów — dla grom starszych* (S-22).